N^er. 139.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 19. LISTOPADA 1825. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 17 Listopada	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 27 liniy 10,8	Północny	Północno-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 3	„ — 11,4		Północno-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 11,8		Północno-wschodni	Chmurno.
18	Zrana . . .	Stopni zimna . — 3	Cali 27 liniy 11,7		Północno-wschodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 2	„ — 11,7		Północno-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 3	28 — 0,3		Północno-wschodni	Chmurno.

Dokończenie Postanowienia o utrzymywaniu akt Stanu Cywilnego.

TYTUŁ II.

O Księgach Stanu Cywilnego i tychże przysposobieniu.

Art: 7. Księgi Stanu Cywilnego podług Art: 72 bydź powinny: *nayprzód*, dla każdego pełniącego obowiązki Urzędu Stanu Cywilnego, trzy mieyscowe oddzielne, to iest: do aktów urodzeń, małżeństw, i śmierci; — *powtóre*, iedna księga duplikat zwana, na trzy części, dla aktu urodzeń, małżeństw i śmierci podzielona, w którą stósownie do Art: 72 akta na drugą rękę wpisywane bydź maią, a która stósownie do tegoż artykułu co rok do archivum hypotecznego; zaś co do ksiąg przez Kapelanów woyskowych utrzymywanych, stósownie do Art: 91 lit: *d.* do ogólnego archivum głównego, składane bydź powinny.

Art: 8. Xięga roczna czyli duplikat, winna mieć taką obiętość, aby na utrzymanie aktów przez rok wystarczyła. Proporcyą na to utrafić będzie można z ksiąg dotychczas utrzymywanych.

Księgi mieyscowe powinny bydź obszernieysze, aby na kilka lat, choćby i na dziesięć lat, wystarczyć mogły.

Księgi powinny bydź założone z papieru tęgiego, nieprzebiiaiącego, i oprawne. Oprawa ksiąg mieyscowych powinna bydź szczególniey trwałą, na co osoby zaznaczać ie, czyli parafować maiące, szczególnieyszą uwagę zwrócić powinny.

Art: 9. Osoby akta Stanu Cywilnego utrzymywać maiące, same sobie sprawią księgi, naydaléy do dnia 30 Listopada zaliczbuią, i z tymże dniem dla zaznaczenia ich, na ręce osób niżéy wyrażonych oddadzą, tak iżby zaznaczone przed końcem roku, na powrót odebrać mogły.

Kommissya Rządowa Woyny sama rozporządzi, z iakiego funduszu księgi dla Kapelanów maią bydź sprawione.

Art: 10. Księgi zapowiedzi, które nie potrzebuią zaznaczenia i zostaią w mieyscu, każdy utrzymuiący akta Stanu Cywilnego sam sobie urządzi.

Art: 11. Kommissya Rządowa Wyznań stósownie do Art: 106 wyda oddzielne przepisy względem sposobu dopełnienia zapowiedzi w wyznaniach tych, w których zapowiedzi nie są ustawami religiynemi nakazane.

TYTUŁ III.

O zaznaczeniu Ksiąg Stanu Cywilnego, sprawdzeniu ich i składaniu.

Art: 12 Zaznaczanie ksiąg Stanu Cywilnego, po zaliczbowaniu ich podług Art: 73 uskutecznia się:

a) przeliczeniem kart;

b) oznaczeniem każdéy karty cyfrą;

c) poświadczeniem przy końcu księgi z wielu kart taż księga się składa.

Art: 13. Zaznaczeniem Xiąg trudnić się będą:

a) dla wyznania katolickiego, Dziekani,

b) dla wyznań akatolickich, gdzie są urządzone parafiie, Sędziowie Pokoiu lub w ich zastępstwie Podsędkowie.

c) dla wyznań niechrześciiańskich, Sędziowie Pokoiu, lub w ich zastępstwie Podsędkowie.

d) dla woyskowych, których akta utrzymywane są przez Kapelanów Pułkowych, naczelny Kapelan woyskowy.

Art: 14. Ponieważ Dziekani sami są Plebanami i własnych ksiąg zaznaczać nie mogą; przeto księgi dla nich zaznaczać będzie Dziekan sąsiedzki, którego sami o to wezwą.

Art: 15. Co do przyszłego sprawdzenia aktów Stanu Cywilnego, które podług art: 74 dopiero z upłynieniem roku przyszłego nastąpi, oddzielne wyydą przepisy.

TYTUŁ IV.

O poświadczaniu wypisów, wydawanych przez Kapelanów woyskowych z Ksiąg Stanu Cywilnego.

Art: 16. Wypisy aktów z ksiąg Stanu Cywilnego przez Kapelanów woyskowych wydawane, zaświadczane bydź maią przez właściwego Dowódcę pułku, z przyłożeniem pieczęci pułkowéy.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma bydź umieszczone, Kommissyom Rządowym, w czém do któréy należy polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyynéy dnia 3 Listopada 1825 r.

(podpisano) Zaiączek.
Minister Wyznań i Oświecenia
(podp.) Stan. *Grabowski.*
Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bdy
(podpisano) *Kossecki.*
Zgodno z Oryginałem
Radca Sekretarz Stanu Jenerał Bry.
(podpisano) *Kossecki.*
Za Zgodność Zastępca Sekretarza Jener.
Kommissyi Rz: Wyz: Rel: i Ośw: Pub:
S. *Deszert.*

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaie niniejszém do publicznéy wiadomości, że w Biórze Kom. Obw. Warszawskiego na dniu 28 Listopada r. b. odbędzie się minus Licytacya na antrepryzę przerobienia budowli starego Ratusza na Kościół wyznania Ewangelickiego w Mieście Nowym Dworze, któréy koszta prócz drzewa bezpłatnie wydać się maiącego, anszlagiem wyrachowane summę Złp. 11,542 gr. 19 wynoszą. Każdy zatém chęć podięcia się takowéy antrepryzy maiący w terminie po wyżéy oznaczonym zgłosić się zechce do Kom. Obw. Warszawskiego, za poprzedniém opatrzeniem się w Vadium ¼ części summy anszlagowéy wyrównywaiące, lub w inną iakową porękę żadnemu powątpiewaniu nieulegaiącą, gdzie zarazem anszlag i warunki Licytacyyne przeyrzeć będzie mógł.

w Warszawie d. 27 Października 1825 r.
Radca Stanu Prezes w Zast. *Kożuchowski.*
Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Ośw. Publ.

Podaie do wiadomości publicznéy, że na dostawę wszelkich materyałów pismiennych dla Bióra Kommissyi Rządowéy Wyznań Religiynych i Ośw. Publ. odbędzie się Licytacya publiczna in minus w lokalu téyże Kommissyi Rządowéy w Dyrekcyi Jeneralnéy funduszów dnia 29 Listopada r. b.

Przed terminem licytacyi, osoby życzące podiąć się takowéy dostawy, mogą przeyrzeć warunki do kontraktu, gatunki i ilość materyałów potrzebnych.

w Warszawie 16 Listopada 1825 r.
Zastępca S. *Deszert.*

WARSZAWA.

— J. C. M. Wielki Xiążę KONSTANTY wraz z dostoyną swą Małżonką, dnia 15 Listopada po południu szczęśliwie wrócił do Warszawy.

— Król Jmść Pruski mianował taynego Radcę Skarbowego P. *Löffler* Jeneralnym Inspektorem celnym w W. Xięstwie Poznańskiém.

— Gazety zagraniczne wychwalały niedawno odkrycie Anglika doktora *Barry*, że naylepszém lekarstwem na ukąszenie od wściekłego źwierzęcia iest śpieszne stawianie bańki na ranie. — W przeszłym Nrze *Biblioteki Polskiéy* iest wiadomość, że to mniemane *odkrycie*, było środkiem iuż znanym lekarzowi Polakowi, który o nim około r. 1501 pisał.

— Wyszło z druku zabawne satyryczne dziełko pod tytułem: „Nauki przewrotne „doświadczonego praktyka dane synowi „który w stopniu Doktora Medycyny z za-„granicy wraca." in 12mo. Dostać go można we wszystkich księgarniach i w Sklepie Ciechanowskiego na przeciwko Zygmunta, za cenę 2 Złp. 15 gr. a na lepszym papierze 3 Złp.

— *Podziękowanie*. Byłem w tak niebezpiecznym stanie, iż pewnieyszy śmierci, niżeli powrócenia do tego stanu zdrowia w iakim dziś zostaię. Nie mogąc inney okazać wdzięczności, iak tylko przez podziękowanie publiczne. 1.) Wmu *Malcz* Doktorowi Medycyny i Chirurgii, Lekarzowi Szpitala Ś. Rocha za wyleczenie mnie z choroby *Hemoctisis* zwaney. — 2.) JP. Maryannie *Nowikowskiey*, Siostrze Miłosierdzia w Szpitalu Ś. Rocha zostaiącey, za poniesione trudy i gorliwę pieczą w czasie mey choroby, którey każdy w tym Szpitalu zostaiący doznaie — mam sobie za obowiązek wynurzyć uczucia moiey wdzięczności. Przyymiy więc Szanowny Mężu! za wyleczenie mnie moię wdzięczność na którą prawdziwie przez znanie swey sztuki zasłużyłeś. — I Ty Szanowna Panno! za poniesione mozoły, za które pamięć dozgonną w sercu moiem zachowam.

Antoni *Makowski*.

PRZYIECHALI (dnia 17 i 18 Listopada). Pieniążek Woyciech Burmistrz z Nieszawy — Rembieliński Walenty Naczelnik Komory z Nieszawy — Gurowska Hrabina z Szymanowa — Rosiński Michał kupiec z Tarłowa — Berti Sztukator z Krakowa — Jacobi Grzegorz Sztukator z Krakowa — Kozlowski Alexy Obyw. z Rossyi — Koszewski Obyw. z Rossyi — Gostkowski Michał z Kielc — Zawisza Cypryan Szambelan z Soboty — Witkowski August Prezes z Łomży — Radoliński Ignacy Konsul pruski z Dominowa — Trzeszczkowski Prezes Trybunału z Łomży.

WYIECHALI (dnia 17 i 18 Listopada). Tymowski Józef Szambelan do Puław — Leśniewski Augustyn Notaryusz do Włocławka — Potulicki Konstanty Hrabia do Obór — Strzyżewski Piotr Pułkownik do Jablonny — Kronenberg kupiec do Gdańska — Bogucki Ignacy Pułkownik do Łomży — Zamoyski Andrzey Hrabia do Puław — Załuski Hrabia do Puław — Łubiński Tomasz Hrabia do Puław — Nipp Mikołay kupiec do Petersburga — Dziekoński Walenty Kapitan do Brześcia Litewskiego — Jewtuszenko Feldjäger do Petersburga.

---

z Monachium 3 Listopada.

— Dnia 24. Października Król Jmść mianował nadwornego Radcę Józefa *Martin*, Sekretarzem swoiego przybocznego Bióra. Podług pewnych wiadomości, pozwolił Monarcha otworzyć nie tylko Teatr narodowy w Augsburgu lecz i inne będące w kraiu, maiąc łaskawy wzgląd na niedostatek tak wielu rodzin, który mógłby nastąpić przez dłuższe niedozwolenie okazywania swoich talentów.

— Dnia 1 b. m. Król Jmć wraz z całą familią swoią zwiedził cmentarz w dniu tym przepysznie przybrany w ozdoby iakie miłość pozostałych zmarłym swym poprzednikom oycom, matkom, synom i córkom składa. Tłum ludu był niezliczony.

— Według Merkurego Altońskiego Xiąże Wrede, niedawno kilkakrotnie przez Monarchę odwiedzony, cofa się zupełnie od interessów publicznych. W liczbie woyska żadne zmnieyszenie teraz nie nastąpi, oszczędność ma bydź tylko zaprowadzona do administracyi woienney. Hrabia Rechberg Minister interessów zagranicznych usuwa się od interessów. Baron Lerchenfeld, dotąd Minister skarbu, uda się do Frankfurtu iako poseł przy Związku Niemieckim. Ministrem skarbu ma zostać Pan Widder.

— Sławny kompozytor *Winter*, umarł w Bawaryi dnia 17 Października w 71 roku życia.

z Rzymu 24 Października.

— Z 28 osób, które składały bandę Gasbaronna, trzy się ieszcze tylko błąka, reszta poddała się koleyno Rządowi.

— Rząd papiezki ponowił dawne postanowienia przeciw żydom. Zmuszaią ich do mieszkania w oddzielney części miasta zwaney *Chetto*. Bogaci którzy otrzymali pozwolenie kupowania domów i własności w innych częściach miasta, daremnie staraią się aby ich uwolniono od tych rozporządzeń. Ponowiono także rozkaz noszenia szczególnych znaków, to iest mężczyzni muszą miec żółte pokrycie na wierzchu kapelusza, a kobiety czerwoną wstążkę na łonie. *Giornale Ecclesiastico* usprawiedliwia te środki kreśląc iak naygorszy obraz narodu żydowskiego. *(Et.)*

— Cesarz Austryacki przywrócił w Padwie Klasztor Kapucynów.

— Margrabia *Lucchesini*, sławny w naukach i dyplomatyce, umarł w Florencyi 19. Października, tknięty apoplexyą.

---

z Lisbony 15 Października.

— Dnia 11 b. m. Król Jmć dał prywatne posłuchanie w pałacu swoim w Mafra, Jenerałowi Royer nadzwyczaynemu posłowi i Ministrowi Pełnomocnikowi Króla Jmci Pruskiego. Na tey audyencyi Poseł złożył Królowi Jmci ozdoby orderu orła czarnego i list własnoręczny swego Monarchy z tego powodu pisany.

— Dnia 12 w rocznicę urodzin Xięcia Don Pedro, Cesarza Brazylii, chorągwie powiewały na wszystkich cytadellach portu naszego, i 101 wystrzałów armatnych słyszyć się dało. Okręty kraiowe i zagraniczne znayduiące się w porcie, powywieszały także bandery, i wystrzałami działowemi odpowiedziały na odgłos armat z cytadell.

---

z Madrytu 24 Października.

— Wczoray wieczór o godzinie 5 nadeszła tu wiadomość o uwolnieniu P. *Zea*. Minister marynarki rano zawiadomił go o tém. Mówią że całe Ministeryum zmienione będzie, i P. Infantado na swoiém mieyscu nie pozostanie. Radca Marin ma bydź następcą P. Villèla (iako Prezydent Rady Kastyliyskiey). Dodaią, że P. Zea, odebrawszy rozkaz oddalenia sie, uzyskał ieszcze audyencyą u Króla, i odebrał od Monarchy zapewnienie, że usunięcie go od spraw Państwa iest skutkiem nieuchronnych okoliczności, nieukontentowanie Króla Jmci bynaymniey nie iest tego przyczyną. Zdaie się że Ministrem interessów Zagranicznych będzie albo Oyciec *Cirillo d'Alameda*, albo P. *Paez de la Cadena*.

— Jak tylko P. Cruz dowiedział się o uwolnieniu P. Zea, zmienił natychmiast zamiar podróżowania, a przynaymniey dotąd ciągle bawi przy Dworze.

— Bliższe okoliczności zmiany Ministrów są dotąd nieznane. Nowi Ministrowie mieli naprzód uradzić, aby prosić Francyi o odwołanie woysk francuzkich. Negocyacye względem uznania niepodległości Mehiku, oziębłey postępować zaczęły. Nawet zapewniaią, że X. *Perez*, Biskup z *la Puebla de los Angelos* w Mehiku, mianowany został Arcybiskupem Mehikańskim i Wicekrólem, i iuż w obudwu prowincyach de los Angelos i Guadalaxara, które się za sprawą Króla oświadczyły, dowodzi. Biskup rzeczony był członkiem Kortezów Kadyxskich, należy do liczby 70 Persów (to iest tych deputowanych którzy w r. 1814 prosili Króla o zniesienie Ustawy Kortezów); od 9 lat dopiero iest Biskupem de los Angelos.

— Dwór ciągle bawi w Eskuryalu. Dzisieysza Gazeta nic znakomitego nie zawiera. Pan Salazar Minister woyny, pozostał na swoiém urzędowaniu.

z Paryża 6 Listopada.

— Mówią o odmianach w Ministeryum naszém zwolna następować maiących. W przeszłym tygodniu mówiono iż PP. Corbière, Peyronnet i Clermont-Tonnerre usuną się. P. Chabrol ustąpi Ministerstwa marynarki Panu Portal, a natomiast zostanie Ministrem Spraw Wewnętrznych; a PP. Lainé, Pasquier i Damas obeymą Ministerstwa Sprawiedliwości, interessów Zagranicznych i woyny. Swiadome rzeczy osoby zapewniaią, iż Panu Portal uczyniono propozycye z warunkiem, aby ich udzielił P. Lainé i Pasquier; lecz wszyscy trzey Parowie odrzucili ie. Teraz słychać iż tylko P. Peyronnet ustąpi; następcą iego mianuią P. Corbière. Tym sposobem wakuiące Ministerstwo Spraw wewnętrznych ma dostać P. Chabrol (Ministrem marynarki w mieyscu iego byłby P. Martignac), tak iż to podzielone ma bydź na trzy Wydziały: Na administracyyny Departamentowy i gminny pod kierunkiem samego Ministra; na dyrekcyą handlu i rękodzieł pod kierunkiem P. St. Cricq; na dyrekcyą sztuk pięknych i teatrów pod styrem P. Sosthen de la Rochefoucault. Wszystkie te wieści są tylko wieściami, ale się w Publiczności ciągle utrzymuią.

— Kommissarzy Haitiyscy oświadczyli, iż minimum uproiektowaney pożyczki ustanowiono na 90 procentu. Tak wysokie żądanie wzbudziło powszechne podziwienie w całém Zgromadzeniu u P. Ternaux. Gdy przybicie ostateczne tey pożyczki nie przyszło do skutku, oświadczyli Kommissarze iż o godzinie 2 po południu nowych proiektów słuchać będą. Kompania P. Lafitte stanęła na czas oznaczony, a gdy ostatni licytanci nie stawili się, o czwartey godzinie zaczęto układy, które zdaie się iż znowu bezskuteczne, choć Lafitte 79 procentu ofiarował.

— Dnia 31 z. m. zawarto umowę między Deputowanemi Haitiyskiemi z iedney strony, a Baronem St. Cricq i Baronem Mackau z drugiey strony, którą za dopełnienie postanowienia z d. 17 Kwietnia uważać należy. Opiera się zaś na tey zasadzie, iż Rzeczpospolita Haity zupełnie iest niepodległą. W skutek tego, artykuł pierwszy rzeczonego postanowienia, w ten sposób obiaśniony został, że przez otwarcie portów Haitiyskich dla wszystkich narodów, bynaymniey nie chciano ograniczać władzy Rządu Haityyskiego, który może bezpiecznie otwierać porty narodom przyiacielskim, zamykać dla nieprzyiacioł. Następnie na całą wyspę (nie na samą część francuzką) rozciągnięto prawo, iż okręty francuzkie tylko połowę cła wchodowego i wychodowego opłacać maią. Wszystkie płody Haity (wyiąwszy cukier) opłacać będą we Francyi takie cło, któreby środek trzymało między cłem osad francuzkich, a tém które inne narody płacić muszą. Wszystkie inne artykuły umowy opieraią się zupełnie na prawie wzaiemności.

— „Dzienniki oppozycyyne które tyle hałasowały z powodu oddalenia Pana *Zea*, zapewniaią nas dziś, iż pierwszą czynnością nowego Ministerium, było, żądać od naszego gabinetu, abyśmy woyska fran-

cuzkie z Hiszpanii cofnęli. Cieszemy się niezmiernie z téy nowiny.

Życzymy bowiem dobrze Hiszpanii, i chcielibyśmy z duszy serca żeby się mogła bez nas obeyść. Kochamy również Francyą, abyśmy nie mieli pragnąć, żeby 20 tysięcy Francuzów, którzy są na Półwyspie, mogli wrócić do swoiéy oyczyzny. Na nieszczęście, ta nowina iest w *Dzienniku Rozpraw* i lękamy się żeby nie była fałszywą, iak są zwykle wszystkie iego wiadomości; day Boże, aby nią nie była!

Inny dziennik utrzymuie znowu, że upadek Pana *Zea* pochodzi ztąd, iż był za uznaniem niepodległości Osad hiszpańskich. Trzeba nie znać zupełnie Hiszpanii, żeby coś podobnego wyrazić. Pan *Zea* był zawsze dobrym Hiszpanem, a kto zna hiszpański naród nie będzie nigdy twierdził żeby iaki minister tego kraiu mógł chcieć niepodległości Osad. Nawet sami liberaliści hiszpańscy, świadkiem są kortezy, byli zawsze przeciwni usamowolnieniu. Dzienniki oppozycyyne zatém nie znaią się na dyplomacyi, tak iak nie umieią pisać nowin.

W ogólności, mniemani ci przyiaciele Hiszpanii stawaią do walki w osobliwszém stanowisku. Słysząc ich, mówiłby kto że Francya potrzebuie łaski Hiszpanii, i że Francya uznałaby niepodległość osad gdyby nie miała w tem przeszkody od Hiszpanii?

Lecz czyliż Stany Zjednoczone i Anglia nie są w dobrém porozumieniu z Dworem Hiszpańskim? Anglia, czyliż nie ma Posła u Dworu Madryckiego, chociaż tak iak Stany Zjednoczone zawarła z osadami hiszpańskiemi przymierze handlowe? Czyliż Król Hiszpański nie okazał przychylności swoiéy niedawno Posłowi Stanów Zjednoczonych? Przeszkoda dla Francyi do uznania osad hiszpańskich nie iest zatém w gabinecie Madryckim, ale w Tuleriach. To zaś, co mówią dzienniki oppozycyyne, są tylko czcze słowa, i próżne wyrazy.

W całym tym przedmiocie zachodzi, co do Hiszpanii wzgląd na interes, co do Francyi i innych gabinetów Europy, wzgląd na zasady. Mniemany przeto wpływ Dworu Angielskiego na Mocarstwa stałego lądu, iest czystym wymysłem, wynalezionym od złych ludzi, na oczernienie swoiego własnego kraiu i poniżenie godności naszéy Francyi.“ (*Et,*)

— Don Joaquin *de Acosta y Montealègre*, Poseł nadzwyczayny i Minister Pełnocny Króla Jmści Katolickiego przy dworze Wiedeńskim, stanął w wielkim Hotelu Kastylskim, przy ulicy Richelieu, z całą familią i towarzyszącym mu orszakiem.

— Process przeciw *Konstytucyoniście* zacznie się 19. Listopada w Sobotę a przeciw *Kuryerowi francuzkiemu* w Poniedziałek 21go. *Konstytucyonistę* bronić będzie P. *Dupin*, a *Kuryera* P. *Merilhou*. Adwokat Jeneralny *de Broë* dopełni w obu sprawach obowiązków Prokuratora.

— Jeżeli można wierzyć Kuryerowi Angielskiemu, P. Lafayette miał radzić Amerykanom aby się domagali od Francyi 30,000,000 dollarów (240,000,000 Złp.) wynagrodzenia za straty poniesione z powodu postanowień handlowych Bonapartego.

— „Nie można sobie wytłumaczyć powodów przybycia do Francyi Biskupa anglikańskiego. Jest to Doktor *Luscombe* z Kościoła anglikańskiego w Szkocyi. Jest Biskupem bez tytułu i zdaie się że ma polecenie ewangelizować na lądzie. Byłożbyto niegrzecznością zapytać się go kto go upoważnił? iaką władzę ma Król angielski, naczelnik panuiącego Kościoła, wysyłać Biskupa do Francyi? Cóżkolwiek bądź, Doktor Luscombe udzielił Konfirmacyi w Kościele Oratoryi młodym Anglikom i Angielkom znayduiącym się w Paryżu.

Nasi protestanci francuzcy nieco uderzeni byli otaczaiącym go przepychem, iego długiemi ceremoniami, iego poduszką axamitną i *próżnem powtarzaniem* iego modlitw. Doktor miał kazanie i wiele mówił o swoiéy missyi i o sobie samym. W Niedzielę która nastąpiła po obrzędzie, Kościoł Oratoryi wystawiał obraz wielkiéy rozmaitości obrzędów. Po zwyczaynem nabożeństwie protestantów francuzkich Doktor Luscombe prezydował nabożeństwu podług obrzędu angielskiego, i śpiewano hymny Kongregacyi prezbyteryańskiéy Pastora angielskiego *Wilks*.

Doktor przebiega koleią rozmaite części Francyi. Przy końcu Sierpnia był w Calais i tam udzielił Konfirmacyi iako też w innych miastach północnych. Z Calais przybył do Boulogne i tam miał kazanie w Kaplicy Konsula angielskiego. Udał się ztamtąd do Dieppe i rozumieią że zamyśla zwiedzić brzegi i ofiarować usługi swego powołania Anglikom którzy w téy zwłaszcza porze przybywaią do Francyi.

Missya podaie Biskupowi sposobność do przyiemnéy przechadzki i do zwiedzenia kraiu. Lecz któż koszta na to łoży?“ (*Et.*)

---

z *Bruxelli* 7. Listopada.

W Ministerstwie naszém zaszły pewne odmiany. P. Coninck mianowany został Ministrem interesów zagranicznych, P. Gobbelschroy Ministrem spraw wewnętrznych, a P. Elout Ministem Skarbu i osad.

— Środki przez Rząd Niderlandzki przedsięwzięte względem nauki duchowieństwa, pochwalone zostały w adresie Izb. Lecz Artykuł ten był przedmiotem mocnéy oppozycyi. Ze 100 deputowanych składaiących drugą Izbę, a między którémi iest 55 Hollendrów, z tych zaś tylko 2 Katolików, przy układaniu adresu było tylko w Hadze 64 członków obecnych, z których 16 głosowało przeciw redakcyi Adressu. Zdaie się iż 48 głosów pochwalaiących, dane były przez protestantów, tym bardziéy, że deputowani Niderlandzcy maiąc daleką drogę do odbywania gdy się stany w Hollandyi zgromadzią, przybywaią dopiero na posiedzenia Izby, gdy w niéy główne przedmioty rostrząsane bydź maią, deputowani zaś Hollenderscy, o kilka godzin drogi od stolicy oddaleni, obecni bywaią przy zagaieniu zgromadzenia. Członkowie sprzeciwiaiący się Redakcyi Adresu, byli reprezentantami opinii kraiu, który to naywięcéy interesować może.

---

z *Londynu* 4 Listopada

— W Kościele Ś. Pawła wystawiono pomnik z Kararyyskiego marmuru sławnemu Lordowi *Heathfield* (Jenerałowi *Eliott*) znanemu przez waleczną obronę Gibraltaru. Posąg trzyma 7 do 8 stóp wysokości.

— Paryzki *Jocko* (aktor *Mazurier*), odbiera teraz na naszym teatrze w Covendgarden wielkie pokleski; iednakowoż znawcy sądzą, że te reprezentacye kuglarskie i taneczników na linie nie są godne wielkiego teatru.

— Zeszłego tygodnia skazał Prezydent w Plymouth na szubienicę brytana, który napadł w stayni na konia i niezmiernie go pokąsał. Constabler Vaughan odebrał rozkaz, aby miał staranie o wykonaniu wyroku. Wyprowadzono psa z więzienia z wszelką przyzwoitą uroczystością i powieszono na moście przez oprawcę. Jednakowoż nie zachowano ieszcze formalności przepisanych ustawami, albowiem, gdy delinkwent wisiał przez kwadrans, odszedł Constabler, urznięto sznurek, pies wpadł w wodę, i przez tę szybką zmianę odzyskał w krótce życie.

— Oto iest wspomniany list P. James *Emerson* Ajenta greckiego Komitetu w Londynie, pisany do P. Józefa *Hume* Prezydenta tegoż Komitetu: „*Londyn* 27. *Października*. — Miesiąc upłynął od czasu mego odjazdu z Grecyi do Anglii. W chwili gdym opuścił Cefalonią, zdawało się że Kampania iuż się zakończyła cofnięciem się Ibrahima z Tripolizzy na Kalamatę i odstąpieniem Turków od oblężenia Missolunghi, chociaż obie Flotty nieprzyiacielskie były ieszcze na morzu, turecka w Rodzie a egipska w Alexandryi, i chociaż nie odebrano żadnéy wiadomości o eskadrze greckiéy będącéy pod dowództwem Miaulisa, który udał się był na południe dla przeszkodzenia nieprzyiacielskim działaniom.

W przeszłych listach doniosłem iuż o postępach rewolucyi w tym roku, stósownie do odebranych instrukcyi od Komitetu greckiego. — Zapatruiąc się na wypadki Kampanii łatwo przekonamy się że się Grecya cofnęła, i poznamy że nieszczęścia tegoroczne pochodzą tyle z nadużycia środków podanych Grekom, ile z niedostateczności ich siły woiennéy. Pieniądze przysłane Grekom w rozmaitych epokach i które byłyby wystarczyły do oswobodzenia kraiu gdyby ie użyto przyzwoitym sposobem, stały się przez ich nadużycie głównem źródłem nieszczęść.

Gdyby miano wzgląd na roztropne rady Pułkownika *Stanhope* w początkach negocyacyy o pożyczkę, uniknionoby tych smutnych wypadków; lecz zamiast oddania pożyczonych pieniędy ludziom godnym zaufania oczekuiąc na zaprowadzenie zgodnego rządu, oddano ie bez żadnéy ostrożności członkom teraźnieyszego rządu, którzy są zarazem burzliwi, niedołężni i iedni drugim przeciwni.

Oddane są ludziom niemaiącym nawet tyle zdolności aby czuwali nad ich przyzwoitém rozdzieleniem, a których poczciwość nie iest wolna od podeyrzenia. Stało się więc iak to można było przewidziec, że tysiące funtów szterlingów przysłane do Grecyi zniknęły natychmiast, a zamiast spodziewanych korzyści, Grecya ma teraz woysko które szemrze że nie dostało żołdu, i marynarkę buntuiącą się dla powiększenia swoiéy płacy; a rząd odpowiada zawsze: nie mamy funduszów!

Ja nie mogę wiedzieć co się stało z pieniędzmi przysłanemi do Grecyi; nie wiem czy mam dać wiarę pogłoskom że Kapitanowie przywłaszczyli ie sobie zamiast rozdzielenia ich woysku, lub czyli narzekaniom żołnierzy utrzymuiących że marynarze dostali co do nich nie należało, albo też powszechnemu mniemaniu że członkowie rządu zatrzymali ie dla siebie. Cóżkolwiek bądź, dosyć na tém że nie odniesiono żadnéy korzyści z tak niezmiernych

summ. Nie użyto ich na kupno broni i zapasów woiennych, ani na naprawę fortec; a chociaż aż nazbyt były dostateczne do utrzymania woysk lądowych i morskich, oba te woyska są niechętne i szemrzą. Dwie warownie, Palaeo Castro i Nawarino, stracono dla braku żywności. Missolonghi zaledwie nie doznało tegoż samego losu. Nie ma ani iedney fortecy nie oblężoney prócz Aten i Napoli di Romania, któraby byłaby w stanie obrony tak pod względem załogi iako też zapasów woiennych i potrzebney żywności.

Przez ostatnie sześć miesięcy, zamiast dokonania małey rzeczy, którey ieszcze nie dostawało dla zapewnienia wolności kraiu, stracono Nawarino iednę z nayważnieyszych fortec, potém kray zrabowany i spustoszony został, nieprzyiaciel okazywał się pod murami stolicy i cofał się do główney kwatery przez mieysca nayłatwieysze do obronienia, nie doznaiąc żadnego prawie oporu.

Zapłata marynarzy odbywa się regularnie na flocie greckiey, lecz z niezmiernemi procentami; zapłata woysk lądowych odbywa się ochydnym sposobem. Na kilka dni przed odjazdem moim z Napoli di Romania żołnierz z regularnego korpusu powiedział mi że od trzech tygodni nic nie dostał prócz racyi czarnego chleba.

Co się tycze woysk nieregularnych mogę powiedzieć że ich Kapitanowie składaią naynikczemnieyszą część ludności. Na podaniach o zapłatę żołdu umieszczaią zawsze dwa razy większą liczbę żołnierzy, aniżeli ich maią pod swemi rozkazami, tak iż otrzymuią racye i pieniądze na 30,000 ludzi a nigdy niemieli ich więcey iak 14 lub 15 tysięcy, a co iest w tém naygorszego, że ci nawet ludzie nie są płatni i zamiast żołdu dostaią bilety kwaternicze do wiosek, gdzie wolno im dopuszczać się wyuzdaney rozpusty i kradzieży, gdy tymczasem pieniądze w ręku Kapitanów zostaią. Kray tak dalece iest w mocy tych ludzi, iż rząd, chociaż wie o ich rabunkach, nigdy nie śmiał użyć przeciw temu środków zaradczych.

Stronnictwa Rządu, które acz były burzliwe i dumne, nową otrzymały podnietę w skarbach niewyczerpanych iak mniemali, i oddanych pod ich tylko kontrollę. Jakoż, każdy członek tego ciała, które nie było zgodne nawet przed przysłaniem pieniędzy, widzi teraz w swoich kollegach samych tylko szpiegów i rywalów. Zazdrość istnąca między Moreotami i Rumeliotami, Jdryotami i Spezyotami, wyspiarzami i mieszkańcami lądu, stała się większą niż kiedykolwiek, ponieważ każde stronnictwo chce przywłaszczyć sobie przysłane kapitały. Zazdrość ta posunęła się do tego stopnia, że wszelka myśl uległości i przyłożenia się do dobra sprawy powszechney, znikła przed ponętą bogactw i przed planami osobistego wywyższenia.

Nie mogłem nigdy poiąć postępowania Kommissarzy pożyczki, którzy powinni byli znać charakter Greków i wiedzieć iak mało zaufać można członkom Rządu, a którzy iednakże wysłali do Grecyi pieniądze pochodzące z pożyczki, nie maiąc zręcznych aientów dla czuwania nad ich rozdzieleniem. Zdaie się że Kommissarze nie wiedzieli o ich nadużyciu i o małey nadziei ich zwrotu przy obecnym systemacie.

Stan tego nieszczęśliwego kraiu potrzebuie reformy, a ieżeli to nie nastąpi, każda wypłata pożyczki zniknie iak poprzedzaiące, niewiadomo iak, i bez żadnego użytku. Tak więc ten kray maiąc woysko bez zapasów i żywności, flottę w złym stanie, mnóstwo żołnierzy niechętnych i zniechęconych, wodzów niegodziwych i Rząd wzgardzony, musi koniecznie zginąć przed kilką miesiącami, a w tenczas akcyonaryusze pożyczki stracą wszelką nadzieię zwrotu swoich pieniędzy.

Jeżeli utrzyma się Rząd teraźnieyszy, iego niezdatność i pogarda którey iest celem, zgubna będzie we wszystkich okolicznościach. Chociaż można ieszcze znaleźć w Grecyi kilku ludzi *poczciwych*, wątpię żeby pieniądze chociaż bezpieczne w ich ręku z oszczędnością i rozsądniey rozdzielone były. Przyszłość Greków ponura iest w tey chwili, iednakże wątpię aby o ich sprawie rozpaczać należało.

Posiadaią kray który łatwo bronić można, woysko odważne i cierpliwe, marynarkę którey zwycięztwa ręczą za iey odwagę, i fundusze które przyzwoicie użyte, aż nazbyt mogą im podadź sposobność korzystania z ich sił i położenia, lecz opłakiwać potrzeba że w tey chwili Grecya nie posiada żadnego znakomitego człowieka, któryby iey usiłowaniami kierował. Codziennie obawiaią się zgubnego końca, a bez niezwłoczney reformy można przewidywać naysmutnieysze wypadki; kieruiący pożyczką sami mogą im zapobieżyć. Łatwą byłoby rzeczą znaleźć kilku Europeyczyków przedsiębierczych i doświadczonych, którzyby poprawili nadużycia woyska i marynarki Greckiey, i tyle poczciwości maiących, że wspólnie z godnemi kraiowcami czuwaliby nad rozdzieleniem funduszów. Lecz w teraźnieyszym stanie rzeczy niktby nie chciał podiąć się kierunku interessów Greckich.“

— Czytamy w Kuryerze wyiątek z niedatowanego listu *Mozarta*, w którym ten Wirtuoz mówi o swoim sposobie kompozycyi: „Słyszę, powiada on, w moiey wyobraźni rozmaite części muzyki nie poiedynczo, lecz wszystkie w ogóle. Co to iest za roskosz, nie mogę tego wcale opisać! to wynalezienie i wyexekwowanie iest snem na iawie.“

— P. Kazimierz *Stuart* miał się udać do Buenos Ayres, gdzie chce bydź Pośrednikiem między nową Rzecząpospolitą i Brazylią, i spodziewa się iż będzie mógł wrócić do Rio-Janeiro pierwey niż ratyfikacya traktatu z Lizbony nadeydzie, po czém wracać ma do Anglii.

— Hampshirski telegraf powiada że Zjednoczone Stany buduią 12 Korwett od 6 do 700 beczek z których każda mieć będzie 22 Karonadów 42 funtowych i 4 długie 24ro funtowe Armaty.

— Wszystkie osoby płynące do Mehiko muszą mieć Paszporta od Pana *Rocafuente*, sprawuiącego tutay interessa mehikańskie.

(G. B.)

— Rząd Mehikański proponował Kommodorowi *Porter* naczelnictwo siły morskiey mehikańskiey. Mówią że podobneż propozycye odebrał z Kolumbii. Niewiadomo co przedsięwziął z powodu obudwóch wezwań.

— W iednym z dzienników Amerykańskich, czytamy uwagi w przedmiocie strat, które poniósł Rząd i mieszkańcy Stanów Zjednoczonych przez wyroki Bonapartego. Położywszy niektóre ogólne zasady, dziennikarz tak daley pisze: Jeżeli środki drogą zgody i pokoiu podane nie wystarczą, czyliż w tenczas nie będzie trzeba udać się do innych sposobów?

Jakaż przyczyna może opóźniać wynagrodzenie długu niezmiernego, który winna Francya Stanom Zjednoczonym, za rabunki popełnione na morzu, lub w portach francuzkich, w czasie pokoiu, przeciw prawu narodów i sprawiedliwości?

Od czasu, iak Ludwik XVIII wrócił do tronu przodków swoich, obywatele Stanów Zjednoczonych czekali cierpliwie i z nieiaką obawą likwidacyi długu swoiego. Teraz gdy nastał Karól X, obracaią oczy ku niemu, i wzywaią swoiego Posła przy Dworze francuzkim. Prezydent Stanów Zjednoczonych zapewne zastanawia się głęboko nad tym przedmiotem, i sądzimy że musi znać dobrze interes właściwy kraiu swoiego. Summa zabranego maiątku, w skutku dekretów wydanych w Berlinie, Medyolanie i w Rambouillet, wynosi 30 milionów dollarów. *Francya może zapłacić; niech płaci!*“

Na to gazeta *New-Times*, czyni następuiące uwagi:

„Dzienniki amerykańskie zatrudniaią się zabawnym przedmiotem, to iest czyli Karól X zapłaci *Yankesom* straty, które ponieśli w skutku przywłaszczeń ich dobrego przyiaciela Bonapartego. Nie zaprzątaycie sobie głowy kochani Yankesowie, Karol X nic dla was nieuczyni. Powie wam, wszakże wy to iesteście, którzy lubicie tak bardzo tego przywłaściciela, padaliście przed nim na kolana, byliście iego przymierzeńcami naprzeciw Anglii, szukaliście pory dokuczenia waszemu dawnemu Panu Jerzemu III w tenczas, gdy wasz przyiaciel szedł w roku 1812 woiować z Rossyą.

W istocie, nie można posunąć daley bezwstydności iak Amerykanie, którzy chcieli aby Burbonowie płacili za rabunki które popełnił Bonaparte. Ameryka posiada dziś ieszcze większą część tych przywłaszczeń. Ma bowiem u siebie Józefa Bonapartego, młodych synów Murata i niektórych innych, dziedziczących łupy, które zbierał ich kochany kuzyn. Do nich więc udać się należy. Niech im odbiorą Dobra, i niech ie rozdadzą między obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy byli zrabowani przez Bonapartego. Mówią nam, iż te łupy zabrane zostały w portach Francyi przeciw prawu Narodów i sprawiedliwości. To wszystko prawda; lecz Amerykanie stali się dobrowolnie przymierzeńcami, zwolennikami, służącemi przywłaszczyciela, i chcą teraz aby im ktoś trzeci płacił za zniewagi które podle znosili w owym czasie.“

Kuryer mówi o tym przedmiocie w sposobie następuiącym:

Nasi czytelnicy musieli się naśmiać z pisma iednego z dzienników Amerykańskich, któreśmy umieścili, względem żądania wynagrodzenia od Francyi dla Stanów Zjednoczonych za rabunki popełnione przez Bonapartego. Pismo to kończy się temi słowy: *Francya może zapłacić; niech płaci!* Francya przyzna się zapewne do pierwszey połowy tego zdania, lecz wątpię aby chciała przystać na drugą. Żądanie Amerykanów iest po szalonemu uczynione. Karol X i iego Ministrowie maią zbyt wiele światła aby się chcieli obciążać tak wielkim długiem, iedynie dla utrzymania honoru rządów Bonapartowskich. Jenerał *Lafayette*, pełen uczuć liberalnych, zapewne podżegał Amerykanów, w czasie ostatniego pobytu swoiego w tey części świata, ażeby się odezwali z żądaniem swoiém, i stąd pochodzi zapewne że się też odezwali.“